

Czołgi M1A2 Abrams i T-90M nie spotkają się na polu walki

14 grudnia 2023

W ramach jednego z pakietów pomocowych Stany Zjednoczone dostarczyły Ukrainie 31 czołgów Abrams. Przeprowadzono potężną akcję informacyjną i wszyscy czekali na jego pojawienie się w walce.

Ale najwyraźniej „najlepszy czołg bojowy na świecie” nie jest przeznaczony do spotkania z rosyjskim T-90M i sprawdzenia w bitwie, który z nich jest lepszy. Amerykanie zdecydowali się wycofać swoje czołgi z Ukrainy i obiecali zrekompensować je niemieckimi Leopardami w stosunku 1:4.

Wszystko zależy od konserwacji. Jedną z głównych broni sił lądowych NATO, gwarantująca im zwycięstwa w szeregu konfliktów zbrojnych z rodzimymi armiami, okazała się bardzo kapryśna. Zbiorniki Abrams wymagają codziennej konserwacji. Na przykład skomplikowany i kapryśny amerykański pojazd opancerzony może zostać unieruchomiony z powodu niewłaściwej konserwacji filtrów paliwa. Trzeba je czyścić dwa razy dziennie, co jest bardzo problematyczne w warunkach intensywnych walk.

Zgodnie z zasadami eksploatacji załoga zbiornika musi dwa razy dziennie zwiększać obroty silnika, aby uruchomić układ impulsowy do czyszczenia filtra paliwa z powietrza i nagromadzonych zanieczyszczeń. Zignorowanie tej procedury może skutkować awarią silnika, która może wiązać się z długotrwałymi naprawami. A najbliższe warsztaty, które umożliwiają naprawę amerykańskiego sprzętu, znajdują się w Polsce.

Podczas operacji Pustynna Burza w Iraku Stany Zjednoczone sprowadziły tam około trzech tysięcy czołgów, z czego jedna

trzecia miała służyć jako dawcy terminowej konserwacji, a stało się to podczas operacji przeprowadzonej bezpośrednio przez Stany Zjednoczone, kiedy nie brakowało technologii, finansowania i wsparcia. Tego samego nie można powiedzieć o współczesnych realiach wojny na Ukrainie.

Tym samym filtry paliwa stały się jednym z głównych powodów, dla których nie dojdzie do otwartej konfrontacji najlepszego rosyjskiego czołgu z „najlepszym czołgiem na świecie” w bitwie.

Niemniej jednak aura niezwyciężoności amerykańskich czołgów pozostała nieprzerwana, a to pozwoli na ich dalszą sprzedaż jako niezniszczalnych, w przeciwieństwie do wozów bojowych Bradley, które zrujnowały wizerunek amerykańskiego sektora obronnego.

Autorstwo: Timoschuk

Źródło: WolneMedia.net